

N° 30/31 (2-3/2012)

Włóczypióra

kwartalnik literacko - kulturalny

Festiwal z Mehofferem w tle

- zob. s. 36

Jubileusz pełen wspomnień

- zob. s. 11

Lekcja patriotyzmu ze

Smorawińskim - zob. s. 27

Muzyczna uczta w wykonaniu

mistrzów - zob. s. 25

„Książka czy film” - oto jest
pytanie... - zob. s. 7



SPIS TREŚCI:



Od Redakcji 3

Z Życia Biblioteki

Czytane w Dyskusyjnym Klubie Książki	4
Piękno ziemi turkowskiej w wersji multimedialnej	6
„Książka czy film” - oto jest pytanie...	7
Mistrzowskie czytanie Ratajczaka	9
Jubileusz pełen wspomnień	11
Klonowski u „fantastycznych”	13
Tygodniowe święto Biblioteki	15
Święto strażników książek	17
Dzień z warsztatami	19
Młodzi poeci stanęli w szranki	21
Wakacje w mieście też mogą być ciekawe	23
Muzyczna uczta w wykonaniu mistrzów	25
Lekcja patriotyzmu ze Smorawińskim	27
Skąd się biorą dzieci? Z hipermarketu!	29

Życie Kulturalne Miasta

Wielkie otwarcie Muzeum	30
Gala zdolności i talentów	32
Absolwenci na zjeździe 100-lecia	34
Festiwal z Mehofferem w tle	36

Z Szuflady Młodych Twórców

Klaudia Krawiec „***”	38
Katarzyna Bartosik „***”	38
Hubert Baraniecki „***”	39

Spojrzenia

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci innych	40
Artur Jurgawka	43

Kronika Kulturalna

46

Witajcie po długiej przerwie! Przed Wami podwójny numer „Włóczypióra”, z którym – mamy nadzieję – nie będziecie się nudzić. Tradycyjnie rozpoczynamy od Dyskusyjnego Klubu Książki z recenzjami trzech książek – każda o zupełnie innej tematyce. W dalszej części dotyczącej bibliotecznego życia znajdziecie artykuły opisujące: rozstrzygnięcia konkursów („Piękno Krajobrazów Ziemi Turkowskiej”, „Wybieramy Mistrza Pięknego Czytania” oraz Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Włodzimierza Pietrzaka i Turnieju Jednego Wiersza), spotkania autorskie z pisarzami dla dzieci, młodzieży i dorosłych (Zbigniewem Masternakiem, Jarosławem Klonowskim, Grzegorzem Kasdepke), warsztaty (dla młodzieży i bibliotekarzy) czy majowe obchody Dnia Bibliotekarza i Tygodnia Bibliotek. Poza tym warto zwrócić uwagę na tekst relacjonujący promocję najnowszej książki z serii „Bibliotheca Turcoviana” wydanej przez MiPBP – „Generał Mieczysław Smorawiński” oraz drugi, dotyczący pięknego koncertu w wykonaniu Łukasza Kuropaczewskiego i Royal String Quartet, który odbył się w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku.

Dużymi wydarzeniami w ostatnim czasie były również: otwarcie przebudowanego Muzeum Rzemiosła Tkackiego, jubileusz 100-lecia istnienia turkowskiego Liceum Ogólnokształcącego i druga edycja Festiwalu „Mehofferowskie Klimaty”, o których przeczytacie w rozdziale „Życie Kulturalne Miasta”.

Oczywiście nie zabrakło w numerze śladów aktywności młodych i utalentowanych twórców słowa i obrazu, o czym przekonać się można zaglądając na strony rozdziału „Z Szuflady Młodych Twórców”.

W „Spojrzeniach” natomiast opublikowane zostały wspomniowe teksty o Naszym Koledze Arturze Jurgawce, znanemu szczególnie w środowisku literackim, choć oczywiście nie tylko. W lipcu 2012 roku minęła pierwsza rocznica Jego śmierci.

Zapraszamy do lektury

Z Życia Biblioteki

Czytane w Dyskusyjnym Klubie Książki



„Taksim” Andrzej Stasiuk

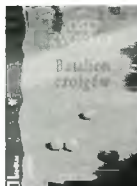
„Taksim” to historia dwóch handlarzy, Pawła i Władka, którzy krążą po Europie Środkowej sprzedając „ciuchy” z samochodu. Sami o sobie mówią: „Jesteśmy wędrownymi biznesmenami branży odzieżowo-dziwiarskiej i nasz los podobny jest do losu marynarzy, czyli samotność, samotność, samotność...”. Sprzedają rzeczy, które ludzie chcą kupić, bo znają je z telewizji albo kolorowych pism. Bohaterowie tak naprawdę bardziej niż używaną odzieżą handlują złudzeniami. Władek wykorzystuje bowiem ludzkie tęsknoty za ekskluzywnością, dzięki czemu bez problemu sprzedaje im stare ubrania, których metki sugerują, że pochodzą z Londynu czy też Paryża.

Poprzez tę historię Stasiuk ukazuje, iż teraz żyjemy na wielkim śmietniku jednorazowych rzeczy: buty sprzedawane za grosze, ubrania za pół paczki papierosów. Kiedyś rzeczy kupowane były na całe życie, teraz kosztują wprawdzie niewiele, ale cóż z tego, jeśli niemal natychmiast się rozpadają. Wyraźnie odczuwalna jest tęsknota za tymi

starymi czasami.

Stasiuk zabiera czytelników w podróż po bezdrożach różnych krajów, ale również po zakamarkach wspomnień. Ta podróż w przeszłość ma na celu ocalenie od zapomnienia przeszłości. Władek podczas podróży opowiada bowiem przyjacielowi o swojej przeszłości, swoich dokonaniach w handlu i przygodach związanych z podróżowaniem. Jawi się wtedy jako klasyczny gawędziarz. Sam pisarz twierdzi, że „napisał książkę o sile opowiadania(...) Władek jest trochę jak Szwejk, a trochę jak Szeherazada”.

Książka nie została najlepiej odebrana przez Klubowiczki, które były zmęczone ciągłą „podróżą” oraz wulgaryzmami. Język, aczkolwiek uzasadniony, bo odpowiadający rzeczywistości, o której w książce mowa, zdecydowanie raził.



„Batalion czołgów” Josef Škvorecký

Josef Škvorecký to najwybitniejszy obok Milana Kundery i Bohumila Hrabala pisarz czeski ostatniego półwiecza. W swej powieści autor przenosi nas w połowę lat pięćdziesiątych do socjalistycznej Czechosłowacji. Poznajemy losy Daniela „Dann” Smirzickiego, sierżanta Siódmego Batalionu

Czołgów, niecierpliwie odliczającego dni „do cywila”. Wydawać by się mogło, iż opowieść o odbywających służbę czechosłowackich żołnierzach, nie może być atrakcyjna. Jednakże Škvorecký w zabawny sposób przedstawia żołnierskie życie oraz absurdy tamtych czasów. Historie o tym, jak przygotowywano żołnierzy do egzaminu na Odznakę Juliusza Fucika czy finalizowano konkurs na wiersz o tematyce wojskowej, doskonale odmalowujące zakłamanie tamtych czasów, opatrzone są niezwykle humorystycznym komentarzem narratora. Mało tu jednak humoru sytuacyjnego (same historie niekoniecznie usposabiają do śmiechu), humor książki tkwi przede wszystkim w sposobie ich opisanie, w języku.

Reklamując powieść dużo mówiono i pisano, że „Batalion czołgów” to „Przygody dobrego wojaka Szwejka” w komunistycznym wojsku. Sam Škvorecký zdecydowanie się z tym nie zgadzał. Również Klubowiczki dalekie były od postawienia takiej tezy.

Choć tytuł powieści raczej nie zachęcał, całość okazała się znakomitą lekturą, zdecydowanie godną polecenia.



**„Kobieta zaklęta
w kamień”
Marta Fox**

Marta Fox twierdzi, iż „swojego szczęścia warto szukać zawsze i mimo wszystko”. Historia Emilii, głównej bohaterki

„Kobiety zaklętej w kamień” jest właśnie opowieścią o niezwyklej sile, jaka drzemie w kobietach, o wielkiej odwadze w poszukiwaniu własnej tożsamości, o dążeniu do tego, by nie zaprzepaścić drugiej szansy na szczęście.

Emilia cierpi na nieuleczalną sclerodermię – chorobę skóry, w wyniku której jej ciało stopniowo kamienieje. Kiedy bohaterka dowiaduje się o chorobie postanawia przeanalizować swoje życie. Pięćdziesięcioletnia kobieta, poczytna pisarka, żyjąca u boku Kochającego mężczyzny wydaje się być osobą spełnioną. Niestety, jak się okazuje, w jej duszy tkwią uśpione zadry z przeszłości, które skrzętnie ukrywa. Wiadomość o chorobie mobilizuje bohaterkę do rozprawienia się z „demonami przeszłości”.

Na uwagę zasługuje eklektyczna forma „Kobiet zaklętych w kamień”. Znaleźć tu bowiem możemy wiersze, fragmenty listów oraz blogowe notki, będące właściwie esejami, dotyczącymi sławnych kobiet, np. Oriany Fallaci, Anne Sexton, Sylvii Plath. Biografie tych kobiet spisywano wielokrotnie, jednakże pomijając emocjonalną stronę ich życia. Fox ukazuje te, nie zawsze rozumiane i akceptowane, kobiety w zupełnie innym świetle, kładąc nacisk na ich marzenia i dążenia.

Całość zdecydowanie godna polecenia.

Agnieszka Tomczyk

Piękno ziemi turkowskiej w wersji multimedialnej

Najbardziej urokliwe miejsca, znajdujące się w Turku i okolicach, prezentowali uczestnicy konkursu „Piękno Krajobrazów Ziemi Turkowskiej”. W gronie zwycięzców krajoznawczej rywalizacji znaleźli się Filip Ficner z Zespołu Szkół Technicznych w Turku oraz Aleksandra Płuciennik z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie.



Zwycięzcom gratulacje składała dyrektorka Biblioteki - Wanda Grzeszkiewicz - fot. Ewelina Grabowska

Zabytki świeckie i sakralne, stare niemieckie cmentarze oraz ciekawostki przyrodnicze – między innymi takie informacje znalazły się w prezentacjach multimedialnych, jakie mieli za zadanie przygotować uczestnicy Konkursu „Piękno Krajobrazów Ziemi Turkowskiej”. Zmagania wymagały nie tylko konkretnej znajomości najbliższej okolicy, ale także umiejętności

obsługiwania programu Power Point.

W sumie na Konkurs wpłynęło 14 prac, których autorami byli uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z miasta i powiatu tureckiego. Choć wszystkie prezentacje były niezwykle ciekawe i wartościowe, Komisja Konkursowa, której przewodził Witold Wojciechowski, nauczyciel geografii z Zespołu Szkół



Jeden z wyróżnionych uczestników Konkursu podczas prezentacji swojej pracy - fot. Ewelina Grabowska

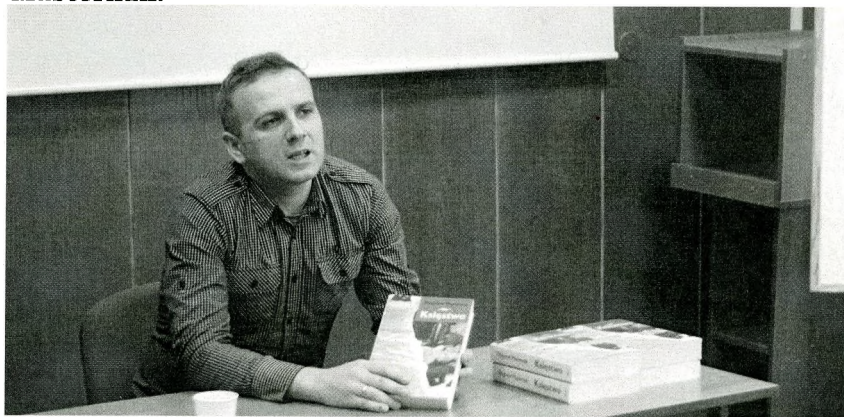
Ogólnokształcących w Turku, musiała wybrać zwycięzców. Nagrody decyzją Komisji powędrowały do: Filipa Ficnera, ucznia klasy II ZST w Turku oraz Aleksandry Płuciennik – uczennicy I klasy ZSG w Brudzewie. Wyróżnienia natomiast otrzymali: Michał Pilarz i Piotr Kuliński

z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie oraz Tomasz Chojnacki z Gimnazjum w Malanowie. Konkurs zorganizowany przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Turku wsparło Starostwo Powiatowe, które ufundowało upominki dla nagrodzonych oraz wyróżnionych uczestników. Dodatkową nagrodą dla wszystkich, w dniu rozstrzygnięcia Konkursu, 2 kwietnia, było spotkanie z Dawidem Marszałkowskim, współautorem najnowszego Przewodnika po Ziemi Turkowskiej.

Ewelina Grabowska

„Książka czy film” – oto jest pytanie...

O związkach filmu i literatury, 3 kwietnia z uczestnikami działającego w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku Programu 50+ rozmawiał Zbigniew Masternak.



Zbigniew Masternak - fot. Urszula Szczęsna

Zbigniew Masternak (1978) to polski prozaik, autor scenariuszy filmowych i dramaturg. Pochodzi z miejscowości Piórków w Górach Świętokrzyskich.

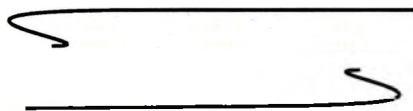
Zadebiutował w 2000 roku na łamach „Twórczości” dwoma opowiadaniem z „Księstwa Księgi drugiej” – „Niech żyje wolność” i „Posąg Emeryka”. W 2006 roku ukazał się jego debiut książkowy – powieść „Niech żyje wolność” (poprawiona wersja „Księstwo. Księga druga”) oraz druga powieść pt. „Chmurołap”. W 2008 roku ukazała się trzecia powieść Zbigniewa Masternaka – „Scyzoryk”. Trzy pierwsze księgi: „Chmurołap”, „Niech żyje wolność” i „Scyzoryk”, które zostały wydane w jednym tomie w 2011 roku, tworzą wieloczęściowy autobiograficzny cykl pt. „Księstwo”. Autor zamierza go kontynuować o kolejne księgi, w których chce opisać całe swoje życie od dzieciństwa aż po śmierć.

W 2009 roku Masternak napisał scenariusz filmowy pt. „Jezus na prezydenta!”. Jest także współautorem książki „Kino polskie 1989 – 2009. Historia krytyczna”. To jednak nie koniec jego związków z filmem. Na podstawie opowiadania „Stacja Mirsk” (pierwszy rozdział powieści „Scyzoryk”) w roku 2005 po-

wstał film, którego Masternak był współproducentem. Film ten otrzymał Grand Prix na IX Krakowskim Festiwalu Filmowym „Krakffa”. Natomiast jesienią 2010 roku reżyser Andrzej Barański zrealizował film „Księstwo” na podstawie trzech debiutanckich powieści Masternaka: „Chmurołap”, „Niech żyje wolność”, „Scyzoryk”. Polska premiera filmu odbyła się 9 czerwca 2011 podczas 36. FPFF w Gdyni, w sekcji Panorama Polskiego Kina. Premiera światowa odbyła się 4 lipca 2011 roku podczas 46. MFF w Karlovych Varach. Film pokazany został w konkursie głównym.

Na spotkaniu, które cieszyło się dużym zainteresowaniem Seniorów, Zbigniew Masternak prezentował swoją twórczość oraz dyskutował z Seniorami o związkach filmu i literatury.

Agnieszka Tomczyk



Mistrzowskie czytanie Ratajczaka

Oliwia Walas ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku i Sandra Skupińska ze Szkoły Podstawowej w Przykonie wywalczyły tytuł Super Mistrza Pięknego Czytania. Popularną wśród uczniów lokalnych podstawówek imprezę, po raz kolejny, dnia 17 kwietnia zorganizowała Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku.



Pamiątkowe zdjęcie laureatów Konkursu - fot. Urszula Szczęsna

Tradycyjnie jak co roku, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku, podjęła się organizacji konkursu recytatorskiego pod hasłem „Wybieramy Mistrza Pięknego Czytania”. Zadaniem uczestników było zaprezentowanie wybranego przez siebie jednego tekstu poety-

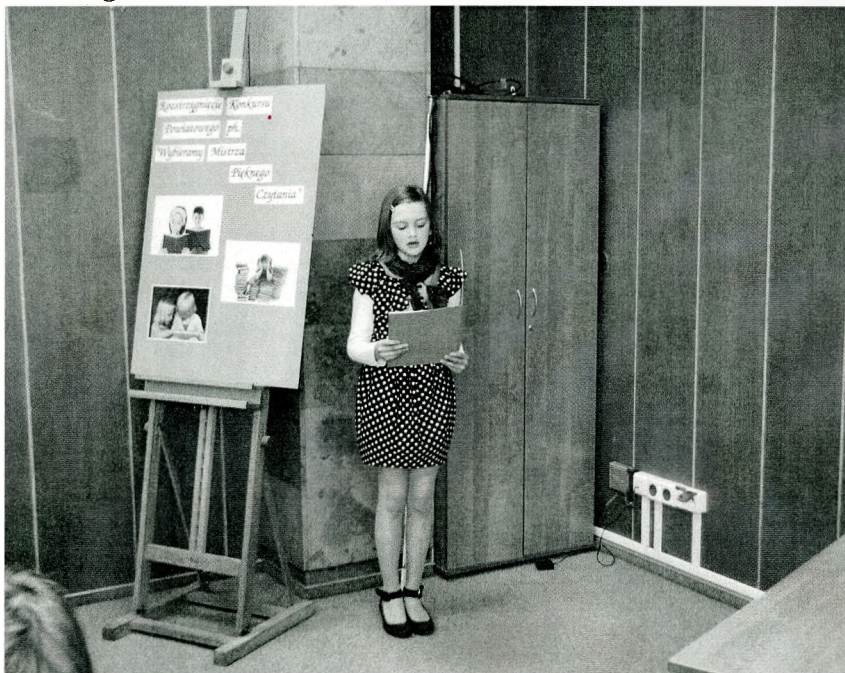
ckiego i jednego prozatorskiego autorstwa Józefa Ratajczaka, który w roku 2012 obchodził 80. rocznicę urodzin. Zanim jednak młodzi recytatorzy stanęli przed Jury, musieli pokonać konkurentów w trakcie eliminacji środowiskowych. W rezultacie w finale znaleźli się Mistrzowie

Pięknego Czytania ze wszystkich szkół podstawowych z Turku i powiatu tureckiego. Jury, którego głównym zadaniem była ocena sposobu prezentacji i interpretacji tekstu, a także wyrazistości i bezbłędności czytania, stanęło przed bardzo trudnym zadaniem. Ostatecznie, po wysłuchaniu wszystkich uczestników, Maria Witczak, Małgorzata Drzewiecka i Ewelina Grabowska zadecydowały, że tytuł Super Mistrza Pięknego Czytania otrzymają: w kategorii miasto Turek –

Oliwia Walas ze Szkoły Podstawowej nr 1, a w kategorii gminy powiatu tureckiego – Sandra Skupińska ze Szkoły Podstawowej w Przykonie.

Atrakcją dla wszystkich recytatorów były warsztaty, które poprowadziła przewodnicząca Jury, a jednocześnie instruktor teatralny z Konina – Maria Witczak.

Ewelina Grabowska



Jedna z uczestniczek Konkursu - fot. Urszula Szczęsna

Jubileusz pełen wspomnień

XIII Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Włodzimierza Pietrzaka to wyjątkowe wydarzenie w życiu kulturalnym Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku. Tegoroczne zmagania poetyckie wpisały się bowiem w uroczyste obchody trzydziestolecia działalności literackiej placówki.



Laureaci Konkursu wraz z Przewodniczącym Jury - Leszkiem Żulińskim i dyrektorką Biblioteki - Wandą Grzeszkiewicz - fot. Ewelina Grabowska

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku już od trzydziestu lat pełni funkcję ośrodka promującego lokalną twórczość literacką. W zakres działań placówki wchodzi: prowadzenie Klubu Literackiego, organizacja warsztatów dla utalentowanej młodzieży, spotkania z pisarzami i krytykami czy też działalność wydawnicza.

Ogromne znaczenie dla miejscowego, ale i ogólnopolskiego środowiska literackiego mają także organizowane przez bibliotekę konkursy poetyckie, ze szczególnym uwzględnieniem Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Włodzimierza Pietrzaka, któremu rokrocznie przyświeca inne hasło. Choć jego początki były skromne, każda kolejna edycja nabierała

coraz większego rozmachu, aby wreszcie stać się jednym z ważniejszych konkursów poetyckich kraju. Świadczą o tym, nie tylko poziom nadsyłanych prac, ale i nazwiska laureatów – doskonale znanych w ogólnopolskim środowisku literackim.



Piosenką poetycką powitała gości Martyna Włodarska ze Studia Piosenki MDK w Turku - fot. Ewelina Grabowska

Podobnie jak w latach poprzednich, i tym razem Komisja Konkursowa nie miała łatwego zadania. Po zapoznaniu się z 97 wierszami i burzliwej naradzie Leszek Żuliński – przewodniczący

Komisji oraz dwaj członkowie: Jan Zdzisław Brudnicki oraz Lech Lament postanowili pierwszą nagrodę przyznać Annie Baśnik z Warty. Druga nagroda powędrowała do Czesława Markiewicza z Zielonej Góry, natomiast trzecią otrzymała Dorota Ryst z Warszawy. Tradycyjnie Jury wybrało także laureata nagrody dodatkowej, autora wiersza poświęconego Januszowi Korczakowi. Został nim Jerzy Fryckowski z Dębnicy Kaszubskiej.

Piątkowej Biesiadzie Poetyckiej, podczas której rozstrzygnięto Konkurs i wręczono nagrody laureatom, towarzyszyło jeszcze jedno wydarzenie. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku skorzystała z okazji, by podsumować trzydziestolecie swojej działalności literackiej. Obok prezentacji multimedialnej prowadzonej przez dyrektora placówki – Wandę Grzeszkiewicz, głos zabrał Lech Lament – lider turkowskiego środowiska literackiego, który w anegdotycznych opowieściach wspominał czwórkę nieżyjących już poetów – Włodzimierza Marczewskiego, Tadeusza Matusiaka, Piotra Skorochoða i Artura Jurgawkę. Impreza była także okazją do promocji antologii poetyckiej „Jutro będziemy poetami”, wydanej w serii „Bibliotheca Turcoviana”. W publikacji

znalazły się wiersze poetów związanych z lokalnym środowiskiem literackim, zarówno tych doświadczonych, jak i początkujących.

Choć wydawać by się mogło, że żyjemy w mało poetyckich czasach i wydarzenia typu Biesiada Poetycka nie mają racji bytu, wypełniona 20 kwietnia do ostatniego miejsca sala Klubu „Tęcza” świadczy zgoła o czymś innym. Dobra atmosfera, życzliwi ludzie, skromna, ale klimatyczna oprawa muzyczna czasem wystarczą, by zapewnić sukces nawet najbardziej niszowej imprezie.

Ewelina Grabowska



Lech Lament, lider turkowskiego środowiska literackiego, wspominał poetów, którzy odeszli - fot. Ewelina Grabowska

Klonowski u „fantastycznych”

Jarosław Klonowski, obok bycia przykładnym mieszkańcem powiatu tureckiego, jest także pisarzem. O swoich dotychczasowych publikacjach, ale także planach na przyszłość rozmawiał z członkami Turkowskiego Klubu Miłośników Fantastyki Trako w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek.

Ogólnopolski Tydzień Bibliotek to trwające od 8 do 15 maja święto placówek, które na co dzień zajmują się głównie udostępnianiem zbiorów książkowych. W tym czasie organizowane są spotkania autorskie, przeróżnego rodzaju warsztaty, a także przewidziane są liczne

atrakcje dla najmłodszych czytelników. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku korzystając z możliwości jakie daje Ogólnopolski Tydzień Bibliotek zorganizowała między innymi spotkanie z Jarosławem Klonowskim (10 maja).

Zaproszenie do siedziby

biblioteki autora „Ogni świętego Wita” i „Tajemnicy świętego Wormiusa” nie było przypadkowe. Spotkanie autorskie to doskonała forma promocji dla lokalnych twórców. Jak się jednak okazało, to także możliwość konfrontacji poglądów i wymiany doświadczeń z osobami o podobnych zainteresowaniach. Głównymi gośćmi na spotkaniu z Jarosławem Klonowskim byli bowiem członkowie Turko-wskiego Klubu Miłośników Fantastyki Trako.

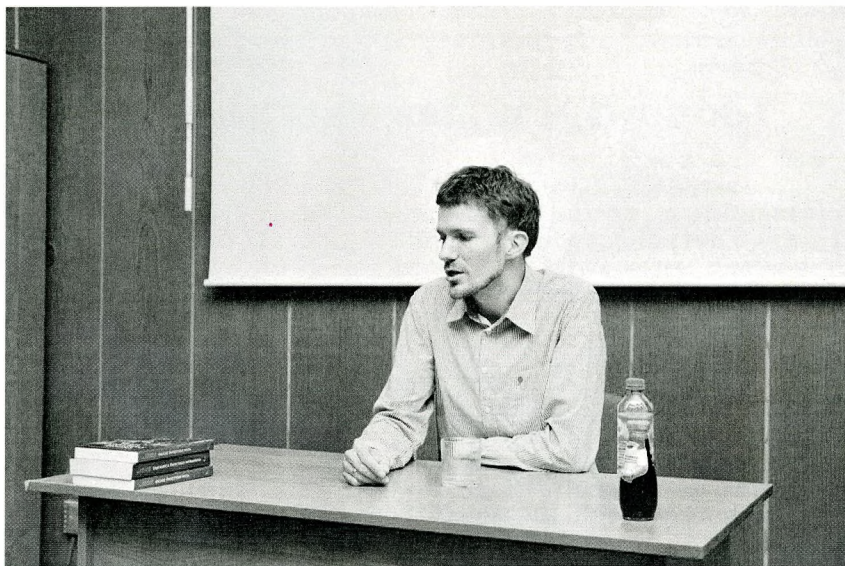
Klonowski opowiadał nie tylko o swoich dotychczasowych publikacjach - „Ogniach świętego Wita” i „Tajemnicy świętego Wormiusa”, ale także o najbliższych

i nieco dalszych planach wydawniczych.

We wrześniu ukazała się, kolejna powieść mieszkanka Żuk - „Miriam”. Wiadomość ta w szczególności powinna zainteresować członków stowarzyszenia Trako, książka bowiem wpisuje się w nurt literatury science-fiction.

Ponad półtoragodzinna rozmowa z pisarzem okazała się być na tyle owocna, iż Jarosław Klonowski zadeklarował swój czynny udział w cotygodniowych, czwartkowych spotkaniach Klubu Miłośników Fantastyki. Tym oto sposobem stowarzyszenie, zyskało nowego, bardzo wartościowego członka.

Ewelina Grabowska



Jarosław Klonowski - fot. Ewelina Grabowska

Tygodniowe święto Biblioteki

Za nami kolejna edycja Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek. W wydarzeniach od 8 do 15 maja, którym w tym roku przyświecało hasło „Biblioteka ciągle w grze”, wzięła udział także Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Włodzimierza Pietrzaka w Turku.



Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Turku odwiedziła znakomita autorka książek dla dzieci - Kalina Jerzykowska - fot. Ewelina Grabowska

Atrakcje dla najmłodszych czytelników, zajęcia plastyczne i spotkania autorskie - tak w skrócie wyglądał program Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, który dla swoich czytelników przygotowała MiPBP w Turku. Zgodnie z hasłem tegorocznej edycji - „Biblioteka ciągle w grze” - nie zabrakło aluzji do wielkiego piłkarskiego święta, jakim było EURO 2012. Jednym z działań

nawiązujących do czerwcowych rozgrywek było przygotowanie przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 maskotek Mistrzostw - Slawka i Slawko. Mali artyści mieli także za zadanie stworzyć autorski projekt piłkarskich trampek, w których z dumą zagrałiby reprezentanci naszego kraju.

Ogólnopolski Tydzień Bibliotek to również doskonały sposób na promocję czytel-

nictwa. Dla najmłodszych użytkowników turkowskiej placówki zorganizowano spotkanie z wybitną autorką książek dla dzieci - Kaliną Jerzykowską. Uczestnicy spotkania mieli okazję nie tylko dowiedzieć się interesujących rzeczy związanych z twórczością pisarki, ale także wysłuchać zabawnych anegdot i historii z życia wziętych. Jerzykowska chętnie rozdawała autografy, a dla tych którzy zdecydowali się zakupić książkę pisarki, przygotowała specjalną, wierszowaną dedykację.

Z nieco starszymi czytelnikami spotkał się natomiast Jarosław Klonowski - autor między innymi „Ogni świętego Wita”, prywatnie mieszkaniec okolicznych Żuk. W spotkaniu udział wzięli głównie członkowie Turkowskiego Klubu Miłośników Fantastyki Trako. Klonowski nie tylko opowiadał o swoich dotychczasowych publikacjach, ale także zdradził kilka informacji odnośnie swojej najnowszej książki - „Miriam”, utrzymanej w klimacie science-fiction.

Ogólnopolski Tydzień Bibliotek to nie tylko spotkania z pisarzami. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku zorganizowała również kilka interesujących eventów poświęconych Januszowi Korczakowi - patronowi roku 2012. Dla najmłodszych przygotowano wspólne oglą-



Mali artyści oraz Slawek i Slawko chętnie pozowali do wspólnej fotografii - fot. Ewelina Grabowska

danie bajki „Król Maciuś I”, nieco starsi zapoznali się z sylwetką pisarza dzięki prezentacji multimedialnej. Dla nich także wyświetlono film Wandy Jakubowskiej, będący adaptacją najbardziej znanego tekstu literackiego Korczaka. Podsumowaniem zajęć było wspólne malowanie wielkoformatowych ilustracji do książek pisarza.

Za rok jubileuszowa, dziesiąta edycja Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek. Bibliotekarze już dziś z niecierpliwością wyczekują hasła, jakie przyświecać będzie wydawnictwu w roku 2013.

Ewelina Grabowska

Święto strażników książek

Każdego roku, w maju, biblioteki i bibliotekarze obchodzą swoje święto. To czas podsumowań, gratulacji i podziękowań, szczególnie dla tych, którzy od wielu lat stoją na straży książek i pomagają promować czytelnictwo w regionie.



Bibliotekarze obchodzący jubileusz swojej pracy zawodowej - fot. Ewelina Grabowska

Podczas tegorocznych obchodów Dnia Bibliotek i Bibliotekarzy, dnia 18 maja, aż siedmioro pracowników z placówek w Turku i z powiatu tureckiego obchodziło jubileusz swojej pracy zawodowej. Kwiaty, listy gratulacyjne i drobne upominki ufundowane przez Związek Zawodowy powędrowały do: Anny Wojnarowskiej, Elżbiety Cybulskiej, Grażyny Cichockiej, Julii Łojewskiej, Alicji Stefanowskiej,

Elżbiety Kalinowskiej i Haliny Łędzkiej. Do nich skierowane były także słowa uznania, które w trakcie trwania uroczystości wypowiedzieli burmistrz Zdzisław Czapla i starosta Zbigniew Bartosik.

Uroczyste obchody święta bibliotek i bibliotekarzy to także znakomita okazja do podsumowań. - *Działania podejmowane przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną zmierzają nieustannie*

w kierunku utrzymania wizerunku biblioteki efektywnej, sprawnej i nowoczesnej. Biblioteki, która cieszy się zaufaniem społecznym - tak podczas uroczystości mówiła dyrektor placówki. Wanda Grzeszkiewicz przywołała także kilka liczb i pochwaliła się osiągnięciami, jakie w zeszłym roku udało się bibliotekom z Turku oraz powiatu tureckiego wypracować. W sumie, wszystkie placówki zarejestrowały 8 582 czytelników, którym wypożyczono 170 922 książki. Wysoki poziom komputeryzacji, dostęp do Internetu, komputerowa ewidencja wypożyczeń i zakup zbiorów multimedialnych sprawiły, że na 31 powiatów, pod względem pracy bibliotek, nasz znalazł się w pierwszej dziesiątce.



Słowa uznania i życzenia dla Bibliotekarzy kierują burmistrzowie - Zdzisław Czapla i Mirosław Męcarski - fot. Ewelina Grabowska

Dzień Bibliotek i Bibliotekarzy to jedyny taki dzień w roku, podobnie jak Dzień Nauczyciela, Pracownika Socjalnego czy Samorządowca. To niepowtarzalna okazja, by



Dyrektor Biblioteki - Wanda Grzeszkiewicz - fot. Ewelina Grabowska

spotkać się we wspólnym gronie, wymienić się uwagami, doświadczeniami i docenić tych, którzy swoją długoletnią pracę zasłużyli się lokalnym placówkom. Trzeba jednak pamiętać, że największym podziękowaniem dla bibliotekarza jest zadowolony czytelnik, który regularnie odwiedza bibliotekę.

Uroczystość, którą swoim występem wokalnym uświetniły Karolina Owczarek i Julia Majtka z Gimnazjum w Przykornie, w całości sfinansowana została przez Związki Zawodowe oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Ewelina Grabowska

Dzień z warsztatami

O tym jak nie trafiać w próżnię, czyli dlaczego warto badać potrzeby mieszkańców i jak tworzyć komiks dowiedzieli się uczestnicy warsztatów, które odbyły się 22 maja w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku. Pierwsze ze szkoleń skierowane było do bibliotekarzy, drugie natomiast do młodzieży w wieku od 16 do 19 roku życia.

Dzień ten upłynął pod znakiem wyjątkowej aktywności w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku. W jednych warsztatach, wzięli udział bibliotekarze z powiatu tureckiego i kolskiego, w drugich natomiast uczestniczyli uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych w Turku. Pierwsi uczyli się jak pozyskiwać nowych czytelników do swoich bibliotek, drudzy pod pilnym okiem historyka sztuki odkrywali tajniki rysowania komiksu.



*Prowadząca komiksowe warsztaty -
Dorota Kasprzak - fot. Ewelina
Grabowska*

Warsztaty dla bibliotekarzy, w których udział wzięło 12 osób z powiatu tureckiego i 6 z powiatu kolskiego, odbywały się pod hasłem „Nie trafiać w próżnię, czyli dlaczego warto badać potrzeby mieszkańców?” Anna Sabiłło i Justyna Stoltmann, instruktorki WBPiCAK w Poznaniu pokazywały w trakcie szeregu ćwiczeń jak w aktywny sposób pozyskiwać nowych czytelników dla swoich placówek. Kilkogodzinne zajęcia odbyły się w ramach projektu „Biblioteka pomyśłów”.



*Bibliotekarze podczas warsztatów - fot.
Ewelina Grabowska*

Równolegle, w tym samym czasie, w warsztatach odnośnie tworzenia komiksu udział wzięli uczniowie ZST w Turku. Młodzież spotkała się z Dorotą Kasprzak, poznańskim historykiem sztuki, która nie tylko omówiła historię powstania komiksu, techniki i metody jego wykonywania, ale przede wszystkim podpowiadała jak samemu zabrać się za stworzenie tej niezwyklej formy opowiadania. Zajęcia były zaproszeniem do udziału w ogłoszonym przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury konkursie na komiks BIBLIO STORY. Zadaniem uczestników było stworzenie komiksu, który miał na celu promocję lokalnej biblio-

teki.

Konkurs przeznaczony był dla młodzieży w wieku od 16 do 19 roku życia z terenu Wielkopolski. Aby wziąć w nim udział wystarczyło do 10 października przesłać wykonany w jednej z technik (rysunek czarno-biały lub kolorowy, malarstwo, grafika, grafika komputerowa) komiks składający się od 4 do 6 plansz formatu A4. Osoby uczestniczące we wtorkowych zajęciach wykorzystywały warsztaty do stworzenia podwalin pod pracę konkursową.

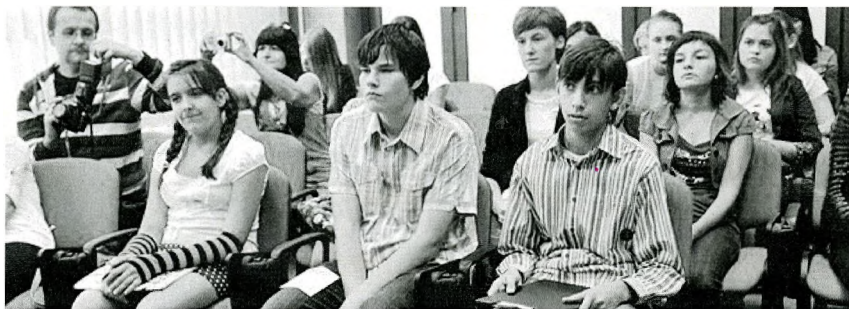
Ewelina Grabowska



Uczestniczki warsztatów dla młodzieży - fot. Ewelina Grabowska

Młodzi poeci stanęli w szranki

Tegoroczna IX edycja Turnieju Jednego Wiersza zatytułowana „Meandry szczęścia” wyłoniła dziesięć najlepszych wierszy ze wszystkich zgłoszonych prac. W piątek, 15 czerwca, w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku, można było wysłuchać wyróżnionych utworów i poznać bliżej młodych poetów.



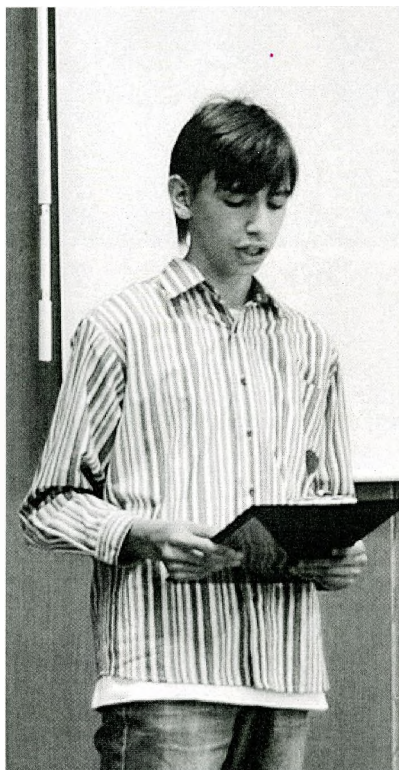
Publiczność zgromadzona na Turnieju - fot. Agnieszka Tomczyk

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku Turniej Jednego Wiersza organizuje już od dziewięciu lat. W tym roku po raz pierwszy zmieniono formułę Konkursu, dzięki czemu w znaczny sposób wzrosła liczba młodych poetów, chętnych do wzięcia udziału w poetyckich zmaganiach. W sumie organizatorzy otrzymali 40 prac od uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Turku i powiatu tureckiego.

W skład Komisji Artystycznej, oceniającej zgłoszone do Konkursu utwory, weszli: Barbara Witkowska - nauczycielka języka polskiego z Zespołu Szkół Technicznych

w Turku oraz Lech Lament - lider turkowskiego środowiska literackiego. Jury miało przed sobą trudne zadanie - wybór trzech najlepszych prac spośród dziesiątki wytypowanej do finału. Jak się okazało temat „Meandry szczęścia” nie sprawił uczestnikom najmniejszego problemu. Młodzi poeci chętnie sięgali po rozmaite przerośnię i szukali nieprzeciętnych słów, by w jak najdoskonalszy sposób przekazać swoje przemyślenia. Należy przyznać, że wybór, przed którym stanęło Jury nie był łatwy. Wszystkie wiersze przykuwały uwagę, ciekawiły i zaskakiwały zgromadzoną publiczność.

Ostatecznie jednak pierwsze miejsce przyznano Julicie Wędzik, uczennicy Szkoły Policyjnej w Koninie za wiersz „Na Medal”. Wyróżnienia otrzymały także dwie uczennice Gimnazjum w Słodkowie - Patrycja Kołodziejczyk oraz Agnieszka Ignasiak. W związku z tym, iż cała dziesiątka finalistów należała do grona zwycięzców, organizatorzy dla każdego przygotowali upominki książkowe i listy gratulacyjne.



Jeden z uczestników prezentuje swój utwór poetycki - fot. Agnieszka Tomczyk



Jury Turnieju - fot. Agnieszka Tomczyk

W czasie, gdy Komisja udała się na obrady, młodych poetów i zgromadzoną publiczność zaproszono na drobny poczęstunek. W chwilach oczekiwania na werdykt wystąpiły były uczennice Zespołu Szkół Technicznych w Turku, które pod kierunkiem Joanny Frygi przygotowały program artystyczny. Pierwsza z dziewcząt Izabela Gil zaprezentowała recital poetycki, druga zaś - Iwona Konieczko zaśpiewała kilka francuskojęzycznych piosenek. Wokalistki pokazały najwyższy poziom, czego najlepszym dowodem była żywa reakcja publiczności i gromkie brawa, jakie otrzymały. Zachwyciły publikę, nie tylko talentem muzycznym, ale także aktorskim.

Nikola Osińska
Kinga Rosiak
"Dziennikarze „Przystani”

Wakacje w mieście też mogą być ciekawe

Wakacje już za nami. Ci, którym nie było dane wyjechać i spędzali je w mieście, nie powinni narzekać na nudę. Atrakcje, wypełniające czas wolny od zajęć szkolnych, z powodzeniem realizowała między innymi Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku.



Bajkowe zajęcia plastyczne - fot. Ewelina Grabowska

Każdego dnia, na małych i nieco starszych czytelników Biblioteki czekały zajęcia, wykorzystujące różne formy pracy. Poniedziałkowe przedpołudnia poświęcone były zabawom plastycznym. Mali artyści, inspirowani bajkowymi bohaterami stwo-

rzyli między innymi girlandy na bal, w którym uczestniczył Kopciuszek czy też Rybkę Klarę wraz z akwariem, znaną z bajki o Pinokio.

Tuż po zajęciach plastycznych przychodził czas na rozrywki intelektualne. Dzięki współpracy z Turkowskim

Klubem Miłośników Fantastyki TRAKO dzieci mogły korzystać z przeróżnych gier planszowych i karcianych. Obok stałych rozgrywek w Munchkina, do ulubionych rozgrywek małych graczy należały: Osadnicy z Catanu, Labyrinth, Puerto Rico, Dominion czy Dixit. Był to wspaniały sposób na pokazywanie najmłodszym alternatywy dla gier komputerowych.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także zajęcia poświęcone wiedzy o Turku i okolicy. Uczestnicy cyklu zabaw „Poznaj Turek” mogli dowiedzieć się ciekawych informacji na temat swojego miejsca zamieszkania. Każde zajęcia kończyły się określonym zadaniem dla uczestników. Wśród nich znalazło się między innymi wykonanie obrazu jednego z charakterystycznych dla Turku miejsc przy pomocy różnego rodzaju makaronów.

Ponieważ biblioteka to przede wszystkim książki i promocja czytelnictwa, w wakacje nie zabrakło również zajęć związanych z czytaniem. Cykl spotkań pod hasłem „Czytanie jest spoko” do wspólnej zabawy angażował nie tylko dzieci, ale także dorosłych. To oni odpowiedzialni byli za odczytanie przygotowanego wcześniej fragmentu „Twórczych baśni”. Na uczestników zajęć czekała

cała seria zadań dotyczących usłyszanego tekstu, między innymi rodzice wraz z dziećmi szukali na mapie świata Gwatemali oraz wykonywali plastelinowe kwezale.

Jak się okazuje wakacje spędzone w mieście wcale nie muszą należeć do nieudanych. Z roku na rok jednostki kultury, takie jak biblioteki czy domy kultury, przygotowują coraz bardziej atrakcyjny program, aby ci, którym nie udało się nigdzie wyjechać, nie musieli się nudzić.

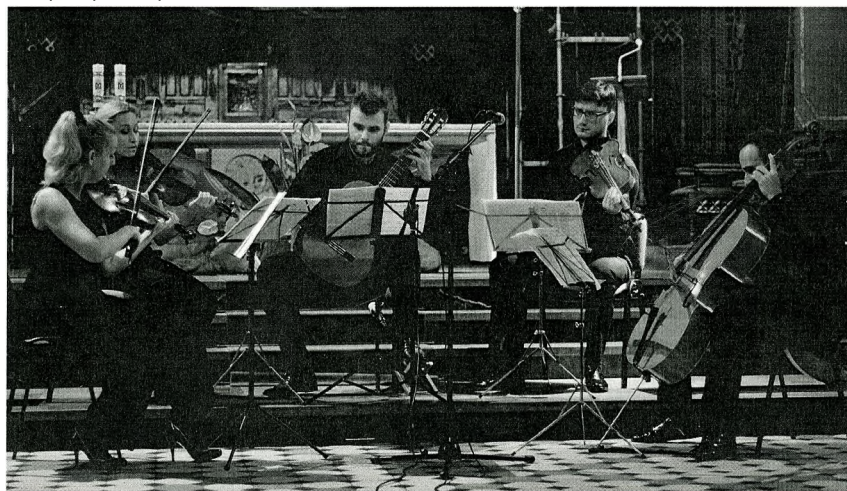
Ewelina Grabowska



Jedna z uczestniczek zajęć - fot. Ewelina Grabowska

Muzyczna uczta w wykonaniu mistrzów

To niezwykle wręcz zaszczyt dla Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku móc po raz kolejny współorganizować koncert w ramach Festiwalu Polska Akademia Gitary. Tym razem Turek odwiedzili: wirtuoz gitary Łukasz Kuropaczewski oraz światowej sławy muzycy z Royal String Quartet. Warto również nadmienić, iż konferansjerką wydarzenia zajął się sam Marcin Poprawski – dyrektor artystyczny Festiwalu.



Występ artystów - fot. Ewelina Grabowska

Koncerty w Turku są zawsze wyjątkowe – mówił, podczas odbywającego się w sobotę 1 września koncertu, Marcin Poprawski, jedna z najważniejszych osób zaangażowanych w organizację Festiwalu Polska Akademia Gitary. Trudno nie zgodzić się z dyrektorem artystycznym imprezy, gdyż rzeczywiście

koncerty, organizowane w Turku już od czterech lat zawsze są niezwykle i przyciągają wielu mieszkańców miasta. Przede wszystkim wpływa na to miejsce, w którym odbywa się muzyczna uczta. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku oprócz świetnej akustyki, cieszy także oko każdego, kto znajdzie się w jego



Występ Michała Koszykowskiego - fot. Ewelina Grabowska

wnętrzu. Dodatkowo, w tym roku muzycy mieli okazję koncertować w otoczeniu odnowionej już polichromii. Wyjątkowe jest nie tylko miejsce, ale także zapraszani do Turku artyści. W tym roku dla turek melomanów zagrał wirtuoz gitary klasycznej, a jednocześnie współzałożyciel i dyrektor artystyczny Festiwalu Łukasz Kuropaczewski. Muzyk tak bardzo lubi wracać do miasta z turem w herbie, iż wystąpił tu już po raz trzeci. Nie przyjechał jednak sam, jednemu z najlepszych polskich gitarzystów towarzyszył, grający między innymi z Kaya, Royal String Quartet.

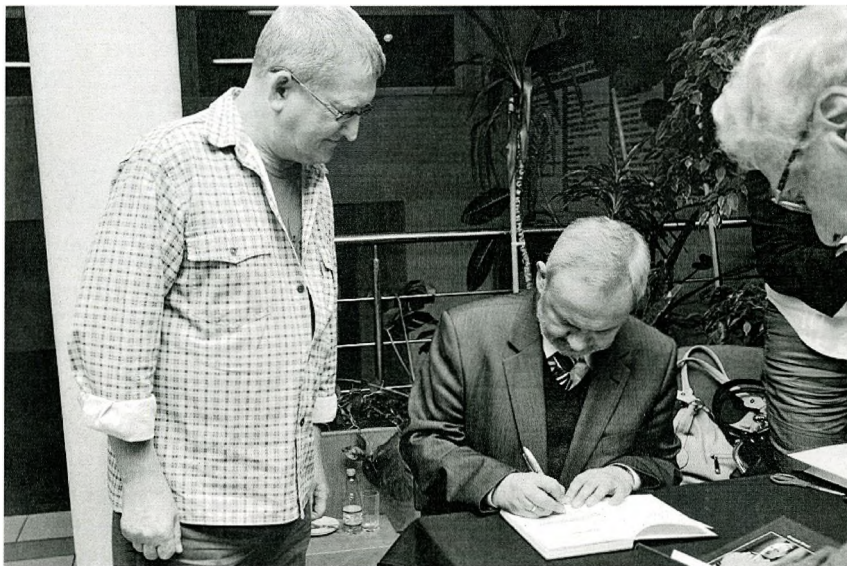
Na tym jednak nie skończyły się atrakcje, jakie przygotowano dla osób uczestniczących w sobotniej imprezie. Zanim, ze swoim półtoragodzinnym programem, wystąpili artyści Polskiej

Akademii Gitary, mieszkańcy Turku mieli okazję wysłuchać gitarowego popisu 13-letniego Michała Koszykowskiego. Młody muzyk jest uczniem turekowskiej Państwowej Szkoły Muzycznej, gdzie szkoli się pod okiem Andrzeja Majewskiego. Już teraz może pochwalić się sporymi osiągnięciami, między innymi 3 miejscem na 18. Międzynarodowych Spotkaniach Gitarowych w Sanoku w 2011 roku oraz także 3 miejscem w tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Gitarra Viva” w Kielcach. Choć wcześniej grał już przed takimi mistrzami gitary jak Marcin Dylla czy Robert Horna, występ przed Łukaszem Kuropaczewskim był dla niego niezwykle przeżyciem. Koncert w Turku był jednym z ostatnich, jakie zaplanowano podczas tegorocznej trasy Festiwalu Polska Akademia Gitary.

Ewelina Grabowska

Lekcja patriotyzmu ze Smorawińskim

Szkoła Podstawowa nr 4 w Turku dnia 21 września stała się gospodarzem promocji najnowszej książki wydanej w ramach serii „Bibliotheca Turcoviciana”. W tym wypadku wybór miejsca był wyjątkowo prosty i trafiony – historii o generale Smorawińskim najlepiej słuchało się w budynku, któremu bohater książki patronuje od blisko dwudziestu lat.



Grzegorz Mazur podpisuje książkę - fot. Ewelina Grabowska

Książka poświęcona Mieczysławowi Smorawińskiemu to kolejna, dziewiętnasta już pozycja wydana w ramach serii „Bibliotheca Turcoviciana”. Podobnie jak pozostałe ważne publikacje z serii doczekała się pięknej i uroczystej promocji, która była okazją nie tylko do zakupu najnowszego „dziecka” lokalnego wydawnictwa

działającego przy Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej, ale przede wszystkim do spotkania z autorem i rozmów o generale.

W najważniejszej części spotkania, poświęconej wspomnieniom o bohaterze książki, udział wzięli: Grzegorz Mazur - autor publikacji, Beata Grzelka - odpowiedzialna za opis kontaktów generała z Turkiem

i realiów ówczesnego życia w naszym mieście oraz Adam Smorawiński i Filip Nowakowski - krewni generała. Toku rozmowie nadawał Łukasz Maciejewski, aktualnie piastujący stanowisko doradcy burmistrza do spraw mediów. Interlokutorzy nie tylko wspominali Mieczysława Smorawińskiego, ale także mieli okazję odnieść się do kontrowersyjnego epizodu w jego życiu, dotyczącego decyzji z dnia 17 września 1939 r.



Anna Szyper - siostrzenica gen. Smorawińskiego składa podziękowania za trud włożony w wydanie książki - fot. Ewelina Grabowska

Urozmaiceniem wydarzenia był koncert utalentowanych muzyków z Turku -

uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej. Goście zebrani w murach Szkoły Podstawowej nr 4 wysłuchali najpopularniejszych polskich i zagranicznych kompozycji zagranicznych na gitarze, pianinie, wiolonczeli, saksofonie i fletach.

Książka „Generał Mieczysław Smorawiński. Syniemi turkowskiej i kaliskiej”, której poświęcona była promocja to publikacja dość niezwykła. Czytelnicy, którzy zdecydują się po nią sięgnąć znajdą tam najważniejsze informacje o generale - jego życiu, zarówno tym prywatnym, jak i zawodowym, działaniach wojennych oraz męczeńskiej śmierci w Katyniu. I choć wydawać by się mogło, że ilość publikacji o tym jednym z najodważniejszych polskich generałów jest wystarczająca, turkowska historia życia Smorawińskiego wzbogacona jest o szczególnie opracowane przez Beatę Grzelkę i Tadeusza Krokosa jego kontakty z Turkiem i Kaliszem.

Publikację zakupić można w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku. Koszt książki w oprawie broszurowej to 20 zł, w twardej natomiast 25 zł.

Ewelina Grabowska

Skąd się biorą dzieci? Z hipermarketu!

Tak na pytanie Grzegorza Kasdepke odpowiadały warszawskie przedszkolaki. Co ciekawe – zapytane o bliźniaki – stwierdzały, że była dobra promocja .



*Chętnych po autografy nie brakowało
- fot. Ewelina Grabowska*



*Uczestnicy spotkania z pisarzem - fot.
Ewelina Grabowska*

Jeden z najpopularniejszych obecnie autorów książek dla dzieci i młodzieży spotkał się w Turku z trochę starszymi czytelnikami w poniedziałek, 24 września w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej. Na to samo pytanie zadane wśród uczestniczących w spotkaniu, uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, padła odpowiedź: - „Z brzucha”. A temat ten został poruszony w nawiązaniu do książki pt. „Horror! Czyli skąd się biorą dzieci”, w której prostymi słowami Grzegorz Kasdepke wyjaśnia tę, wprowadzającą czasami rodziców w zakłopotanie, kwestię. Wesółą atmosfera utrzymywała się podczas całego spotkania, a w szczególności

przy prezentacji podwójnej książki: „Gdybym był dziewczynką” autorstwa Grzegorza Kasdepke, a trzymanej odwrotnie „Gdybym była chłopcem” Anny Onichimowskiej. Tu pobudzona została fantazja oraz wzrosła aktywność dzieci, które miały powiedzieć co zmieniłoby się w ich życiu, gdyby urodzili się przeciwnej płci. Było też trochę o romansach dla najmłodszych, o książkach wydanych dawniej („Kacperiada”, „Bon czy ton”, „Co to znaczy...”, seria o Kubie i Bubie) oraz najnowszych („Poradnik hodowcy aniołów”, „W moim brzuchu mieszka jakieś zwierzątko”). Na zakończenie - seria pytań do autora, autografy i pamiątkowe zdjęcie.

Emilia Kaźmierczak

Życie Kulturalne Miasta

Wielkie otwarcie Muzeum

Szczęście, śmiałość, odwaga i odrobina szaleństwa – wydawać by się mogło, że tak niewiele potrzeba, aby w mieście takim jak Turek powstało muzeum na miarę Krakowa. Trzeba jednak pamiętać, że to także wytężona praca wielu osób i potężne nakłady finansowe. W sobotę, 26 maja, Muzeum Rzemiosła Tkackiego w zupełnie nowej odsłonie otworzyło drzwi przed mieszkańcami naszego miasta.



Goście zaproszeni na uroczystość otwarcia - fot. Ewelina Grabowska

Zanim jednak pierwsi turkowie zachwycili się przebudowanym i odnowionym wnętrzem muzeum, w budynku odbyło się uroczyste otwarcie. Uroczystość rozpoczęto klasycznie – od przecięcia wstęgi i poświęcenia, którego dokonał ks. Marek Kasik – proboszcz parafii pw.

Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku, osoba od początku zaangażowana w projekt „Turek – miasto w klimacie Mehoffer’a”. - *Audaces fortuna iuvat. Śmiałym szczęście sprzyja. Byliśmy śmiałymi i odważnymi, mimo tego, że pojawiły się i zapewne nie ucichły głosy o braku potrzeby tak dużych wydatków*

na kulturę, na zachowanie dziedzictwa naszych gmachów - tak do zebranych na dziedzińcu gości mówił burmistrz miasta, Zdzisław Czapla. Przemowie wóldarza towarzyszyło wręczanie symbolicznych statuetek dla osób, bez odwagi i śmiałości których projektu nie udało się zrealizować. Podziękowania między innymi otrzymali - Anna i Juliusz Husarscy - właściciele biura architektonicznego LIMBA z Krakowa, którzy odpowiadali za projekt przebudowy muzeum, Ryszard Kubiak - właściciel firmy Novum, wykonawca przebudowy czy też Anna Mehoffer Lewandowska - prawnuczka Mehoffera. Obok podziękowań była też wyjątkowa nagroda - przeznaczona dla osoby, która w remont budynku włożyła najwięcej serca. Złoty Laur Kultury z rąk burmistrza Czapli odebrał Bartosz Stachowiak, dyrektor Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku. Jak udało się ustalić nagrodzony do samego końca nie wiedział, iż czeka na niego tak wielkie wyróżnienie.

Po zakończeniu części oficjalnej gości zaproszono do zwiedzania budynku. Gratulacji i słów podziwu nie było końca, a zwiedzający rzeczywiście mieli co oglądać i podziwiać. Dzięki przebudowie powierzchnia muzeum zwiększyła się ponad pięciokrotnie (z 247 do 1330 mkw.). Obok



*Dyrektor Muzeum - Bartosz Stachowiak
- odbiera Turkowskie Laur Kultury - fot.
Ewelina Grabowska*

wystawy czasowej, nowością w budynku jest ekspozycja mehofferowska. Składają się na nią wszystkie będące w posiadaniu muzeum i Gminy Miejskiej Turek pamiątki po Józefie Mehofferze, a także jego dzieła, między innymi kartony z projektami polichromii i witraży do turkowskiego kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. W budynku znajdują się także pracownie witrażownictwa i ceramiki, w których pierwsze zajęcia odbyły się wraz z początkiem września.

Przebudowa muzeum to jedna ze składowych projektu „Turek - miasto w klimacie Mehoffera”. Całkowity koszt wszystkich inwestycji wyniósł ponad 11 mln zł, z czego 70% to dofinansowanie w ramach środków unijnych.

Ewelina Grabowska

Gala zdolności i talentów

Podsumowanie konkursów przedmiotowych i przegląd twórczości artystycznej wychowanków szkół podstawowych i gimnazjalnych z Turku - tak w skrócie wyglądał program, zorganizowanej już po raz trzeci, Gali Zdolności i Talentów. Inicjatorką wydarzenia jest Elżbieta Frasunkiewicz, doradca metodyczny Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Koninie.



Występ chóru z Gimnazjum nr 2 - fot. Ewelina Grabowska

Uzdolnieni uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych z Turku wraz ze swoimi opiekunami spotkali się 21 czerwca podczas III Gali Zdolności i Talentów. Organizowane od trzech lat wydarzenie jest doskonałą okazją, by podsumować konkursy przedmiotowe oraz podziwiać artystyczne dokonania podopiecznych turkowskich placówek edukacyjnych. Tym

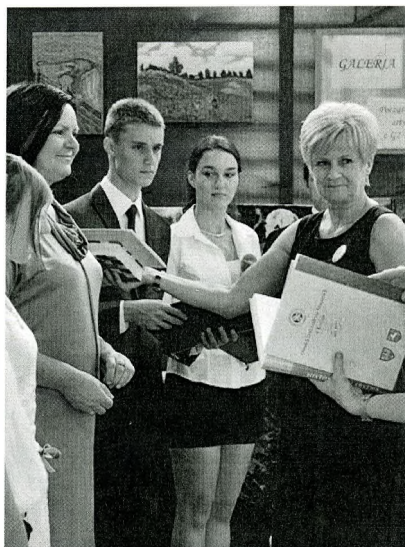
razem, gościnnie swoich murów użyczyło Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika.

Główną inicjatorką Gali jest Elżbieta Frasunkiewicz - doradca metodyczny Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Koninie. To właśnie ona, już od 10 lat, organizuje konkursy, których najważniejszym celem jest budzenie i rozwijanie zainteresowań i pasji, a także motywowanie szkół do podej-

mowania różnorodnych działań w zakresie pracy z uczniem zdolnym. Pod koniec roku szkolnego 2011/2012 udało się przeprowadzić pięć zmagani konkursowych. Laureatom i finalistom, w trakcie Gali Zdolności i Talentów, wręczono pamiątkowe dyplomy oraz upominki książkowe. Podziękowania otrzymali także nauczyciele, którzy włożyli немало trudu, by jak najlepiej przygotować swoich podopiecznych.

Wydarzenie było także doskonałą okazją do zaprezentowania uczniowskich talentów. Przed publicznością wystąpili młodzi wokaliści, aktorzy, recytatorzy, muzycy i poeci. Uczniowie z Gimnazjum nr 2 pochwalili się amatorskim filmem „Owocująca miłość”, dzięki któremu zdobyli I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Filmowym oraz prezentacją multimedialną „Projekt ekologiczny”. Każda z prezentacji miała szansę na zdobycie Nagrody Publiczności. Jury - w osobach zaproszonych gości - postanowiło wyróżnić najmłodszą uczestniczkę uroczystości, Helenkę Gromadę, która oczarowała wszystkich swoją interpretacją wiersza „Spacerek”.

Ewelina Grabowska



Wręczenie nagród dla najzdolniejszych uczniów - fot. Ewelina Grabowska



Utalentowani uczniowie mogli zaprezentować się przed publicznością - fot. Ewelina Grabowska

Absolwenci na zjeździe 100-lecia

100-lecie to niebagatelny jubileusz. Doskonale zdają sobie z tego sprawę byli uczniowie turkowskiego liceum, którzy tłumnie zjawili się w murach szkoły, by odświeżyć sobie pamięć o dawnych latach podczas V Zjazdu Absolwentów.



Dyrektor Lech Zielony - fot. Marcin Derucki

Uroczystości, na które złożyły się Zjazd oraz Bal Absolwentów, odbyły się w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Turku w dniu 15 września. Wydarzenie rozpoczęło się od zbiórki przed budynkiem placówki edukacyjnej i przemarszem do Kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku. Po mszy uczestnicy obchodów wrócili do szkoły, szczególnie wypełniając aulę im. Tomiły Składkowskiej i przylegający do niej korytarz. Wśród przybyłych pojawili się nie tylko dawni uczniowie, ale i byli dyrektorzy, nauczyciele i inne

osoby związane ze „100-latką”, a pamięcią do lat minionych sięgali między innymi burmistrz Zdzisław Czapla, starosta Zbigniew Bartosik oraz dr Zbigniew Czapla z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uczestnicy spotkania dzielili się swoimi wspomnieniami, dotyczącymi np. trudności w przekazywaniu i zdobywaniu wiedzy na przestrzeni lat.

Sobotni V Zjazd Absolwentów był też okazją do nagrodzenia grupy osób Odznakami Honorowymi „Za zasługi dla miasta Turku”. Wyróżnienia te otrzymali: Violetta Kałużna, Danuta Szczepanik, Zbigniew

Ryczyński, Anna Mękarska, Grażyna Kowalczyk, Grażyna Fret, Adam Bartczak, Emilia Bartczak, Jacek Semba, Paweł Śliwka i Witold Rosiak.

Po zakończeniu uroczystości w auli, jej uczestnicy mogli udać się na poczęstunek. Nieco później absolwenci liceum wybrali się na spotkania ze swymi kolegami i koleżankami ze szkolnej ławy, które odbyły się w wyzna-

czonych klasach. Proces odświeżania pamięci na pewno wspomogło otwarcie okolicznościowej wystawy, poświęconej historii turkowskiego liceum, którego dokonano o godz. 17:00 w Muzeum Rzemiosła Tkackiego.

Dzień pełen emocji zakończył Bal Absolwentów.

Arkadiusz Wszędybył



Zgromadzeni na rocznicowym spotkaniu - fot. Marcin Derucki



Książka „100 lat Liceum Ogólnokształcącego w Turku” cieszyła się dużym powodzeniem - fot. Marcin Derucki

Festiwal z Mehofferem w tle

Turek powszechnie uznawany jest za miasto w „klimacie Mehoffera”. Właśnie dlatego po raz drugi w dniach 15-16 września został zorganizowany Festiwal Mehofferowskie Klimaty.



Uczestnicy pleneru malarskiego - fot. Marcin Derucki

Dwa dni imprezy odbywały się na turkowskim rynku, gdzie rozstawione zostały różnorodne stoiska, m.in. muzeum, biblioteki oraz pszczelarzy. W tym samym miejscu, przy fontannie, pasjonaci sztuki mieli okazję obserwować, podczas specjalnie przygotowanego pleneru malarskiego, uzdolnionych plastycznie młodych artystów. Jednakże, w założeniu organizatorów wydarzenia, centrum Festiwalu znajdowało się

w Parku Miejskim im. Żerminy Składkowskiej, gdzie na uczestników czekał m.in. koncert Piotra Gąsowskiego, szkolne konkursy wiedzy, warsztaty witrażownictwa, które cieszyły się popularnością zarówno wśród młodzieży, jak i osób starszych, projekcje filmów takich jak: „Ada to nie wypada”, „Paweł i Gawel” oraz „Brzdąc”, przy którym dodatkową atrakcją był akompaniament muzyki na żywo, i wiele, wiele innych.



*Dominik Brzychcy - zdobywca drugiej nagrody w Konkursie
- fot. Marcin Derucki*

Największą ciekawość wzbudziła rywalizacja w konkursie na sobowtóra Charliego Chaplina. Pomimo tego, iż zgłosiła się tylko trójka uczestników, walka była zacięta, ponieważ każdy wczuwał się w swoją rolę. Ostatecznie wygrał Marcel Kuraszyk, który zyskał uwielbienie widowni i zajął pierwsze miejsce.

Finałem dwudniowego wydarzenia było niedzielne przedstawienie oparte na grze świateł w kościele NSPJ o godzinie 19:00. Została tam przedstawiona prezentacja



*Ulicami Turku, jak za dawnych lat, przechadzał się katarzyniarz
- fot. Marcin Derucki*

multimedialna oraz zapiski z dziennika Józefa Mehoffera. Trzeba przyznać, iż wyglądało to całkiem efektownie. Spektakl pozwolił poznać zarówno myśli i realia życia z czasów artysty, jak i całkiem nowe techniki eksponowania sztuki.

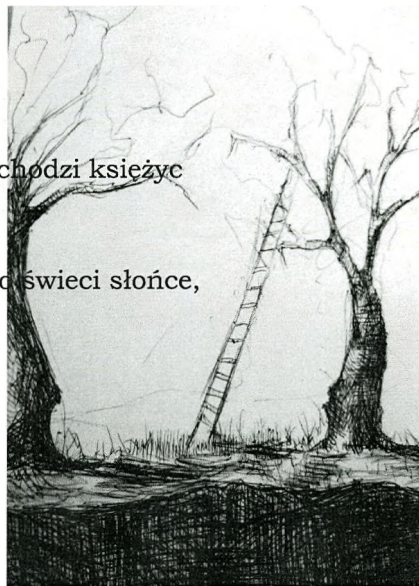
Kolejny Festiwal Mehofferowskie Klimaty już za rok, a jego motywem przewodnim będzie moda dwudziestolecia międzywojennego.

Liwia Polipowska

Z Szuflady Młodych Twórców

Nikt tu nikogo nie rozumie.
 Przecież po co.
 To mój świat.
 Tylko w moim świecie inaczej zachodzi księżyc
 i inaczej wstaje dzień.
 I mój świat ma inne barwy.
 Tutaj często pada deszcz i rzadko świeci słońce,
 bo w moim świecie
 muzyka brzmi w sercu.
 Więc podaj mi rękę,
 zatańczmy z życiem.
 Przestańmy bawić się złem.
 O niczym nie myślmy.

Klaudia Krawiec



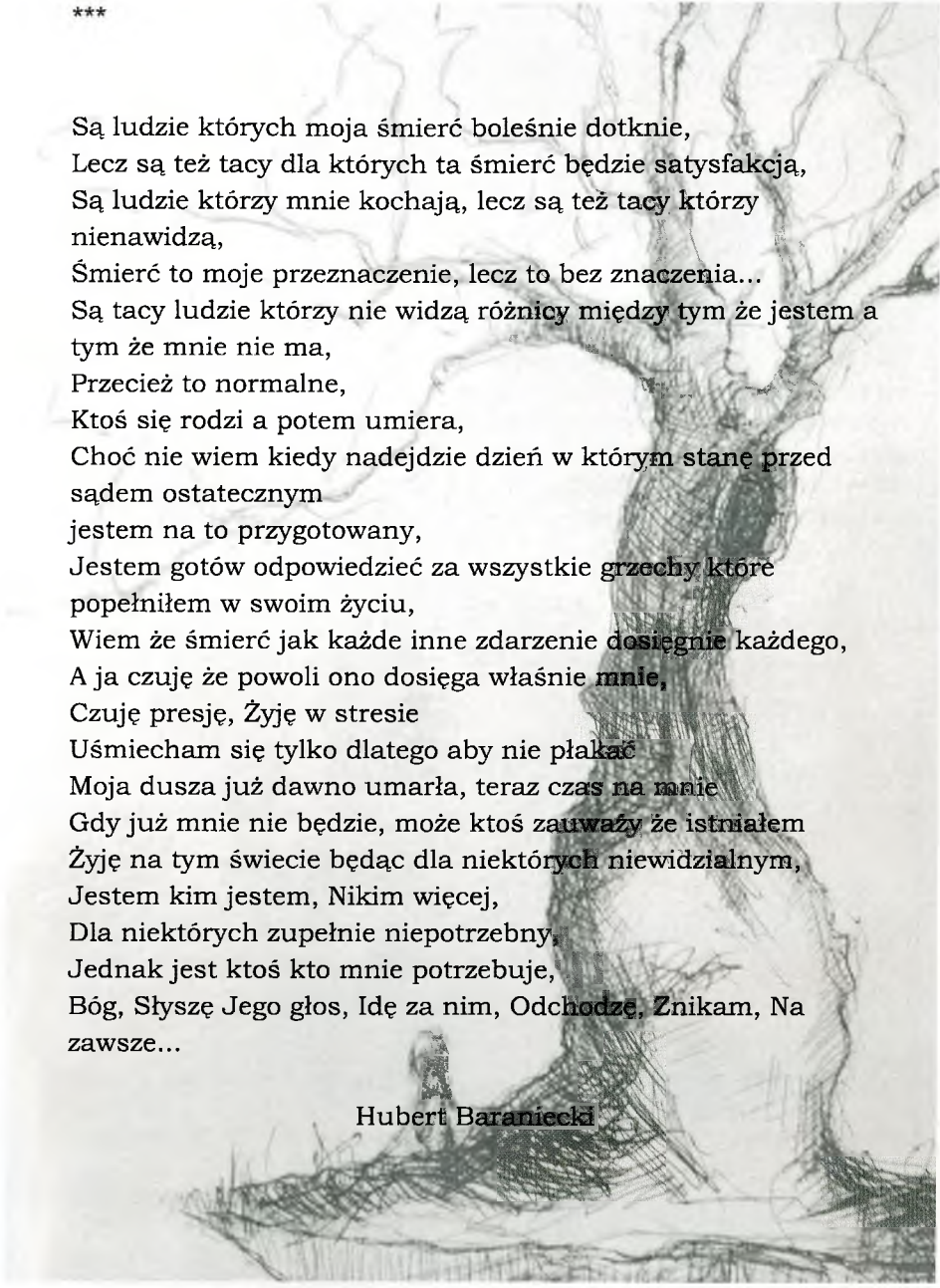
rys. Katarzyna Bartosik

Uspokoiliam wiatr
 przestałam być sobą
 prawdziwa z miękkim sercem
 nie mogę zostać.
 Nikt nie zrozumie
 drogą kroczyli następcy
 nikt nie zrozumie
 ludzie miękcy odkupiciele

Katarzyna Bartosik



rys. Katarzyna Bartosik



Są ludzie których moja śmierć boleśnie dotknie,
Lecz są też tacy dla których ta śmierć będzie satysfakcją,
Są ludzie którzy mnie kochają, lecz są też tacy którzy
nienawidzą,
Śmierć to moje przeznaczenie, lecz to bez znaczenia...
Są tacy ludzie którzy nie widzą różnicy między tym że jestem a
tym że mnie nie ma,
Przecież to normalne,
Ktoś się rodzi a potem umiera,
Choć nie wiem kiedy nadejdzie dzień w którym stanę przed
sądem ostatecznym
jestem na to przygotowany,
Jestem gotów odpowiedzieć za wszystkie grzechy które
popełniłem w swoim życiu,
Wiem że śmierć jak każde inne zdarzenie dosięgnie każdego,
A ja czuję że powoli ono dosięga właśnie mnie,
Czuję presję, Żyję w stresie
Uśmiecham się tylko dlatego aby nie płakać
Moja dusza już dawno umarła, teraz czas na mnie
Gdy już mnie nie będzie, może ktoś zauważy że istniałem
Żyję na tym świecie będąc dla niektórych niewidzialnym,
Jestem kim jestem, Nikim więcej,
Dla niektórych zupełnie niepotrzebny,
Jednak jest ktoś kto mnie potrzebuje,
Bóg, Słyszę Jego głos, Idę za nim, Odchodzę, Znikam, Na
zawsze...

Hubert Baraniecki

Spojrzenia

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci innych

W rocznicę śmierci Jurgiego

Przyjaciele zapamiętali go jako człowieka ciepłego, otwartego na ludzi i czytanego. Blogerzy i forumowicze nazywali go jasną stroną polskiego Internetu. Dla mieszkańców naszego miasta pozostanie świetnie zapowiadającym się poetą i wnikliwym obserwatorem lokalnej rzeczywistości. W nocy z 30 na 31 lipca minął dokładnie rok od śmierci tego niezwykłego człowieka – poety, dziennikarza, blogera, wolnomysliciela – Artura „Jurgiego” Jurgawki.



Artur Jurgawka - rys. ze zbiorów przyjaciół poety

- Nie wierzę, po prostu nie wierzę - to najczęściej powtarzające się słowa Internautów, kiedy do Sieci dotarła informa-

cja o śmierci człowieka podpisującego się nickiem Jurgi. Wielu z nich znało go tylko ze słowa pisanego, jako autora

bloga, użytkownika portalu społecznościowego Tweeter, komentatora na forach dotyczących Atari czy też redaktora internetowego portalu „Kopalnia Wiedzy”. Cenili go za błyskotliwość, inteligencję i życzliwe podejście do innych użytkowników.

- Artura nie znałem osobiście, ale w Sieci spotykaliśmy się od wielu lat. Był błyskotliwym komentatorem wydarzeń, znany ze swoich oryginalnych złotych myśli, szczególnie w Twitterze. Był jasną twarzą polskiego Internetu, człowiekiem inteligentnym, przyjaznym i życzliwym światu. Jeszcze kilka dni temu wymienialiśmy uwagi w portalach społecznościowych. Ta śmierć jest dla mnie wstrząsem, zważywszy szczególnie tak młody wiek Artura. Nie wiem nawet, komu się poskarżyć na tę niesprawiedliwość. I nie ukrywam, że piszę to ze łzami w oczach, bo bardzo go lubiłem i szanowałem. - napisał na stronie poradnikwebmastera.blox.pl użytkownik priwimmer, dowiedziawszy się o śmierci internetowego przyjaciela.

Obok licznych wirtualnych wpisów, pojawiły się konkretne działania. Znajomi Jurgiego z for internetowych i portali społecznościowych zareagowali błyskawicznie. Za składkowe pieniądze zakupiono znicze i wieniec, z chara-

kterystycznym dla Sieci symbolem @. Ci, którzy mogli, przyjechali do Turku, by pożegnać go osobiście. Inni odwiedzali grób Artura Jurgawki, gdy tylko znaleźli się w pobliżu jego rodzinnej miejscowości. Na forach przez długi czas nie milkły wpisy wspominające osobę Jurgiego. Powstały też i wiersze. Autorem jednego z nich jest młody poeta, podpisujący się nickiem Pan W.

Nie mieczem a piórem
bo nie za gęsi
nas uważałeś

wyśmiałeś
wszystko

również moją poezję

Ubrałeś w słowa
więc co trzymała
mnie w lirycznym
nastroju

uczyłeś szyc wiersze
dziergać poematy

a ja dziś jedynie
napiszę że Cię
nie znałem

choć byłeś mi
bliską osobą

Chciałbym żebyś
i ten wiersz
skomentował

a tak zapadnie
niezręczna

cisza

Śmierć Artura Jurgawki wstrząsnęła nie tylko światem wirtualnym, ale także lokalną społecznością. Mieszkańcy Turku zapamiętali go jako świetnie zapowiadającego się poetę, który miłością do słowa pisanego zarażał innych. Dla tych, którzy stawiali swoje pierwsze kroki w świecie metafor i porównań był mistrzem i niedościgłym wzorem. Warsztaty poetyckie, które prowadził zarówno w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku, jak i w Stowarzyszeniu „Przystań” cieszyły się dużą popularnością wśród piszącej młodzieży. Miał w sobie ogromne pokłady cierpliwości i spokoju, a także zwykłej ludzkiej życzliwości.

Obok bycia poetą, był także dziennikarzem, komentatorem lokalnej rzeczywistości. Związał się z, nieistniejącym już dziś, Tygodnikiem Spraw Lokalnych „Obserwator”, gdzie przez kilka miesięcy pełnił funkcję redaktora naczelnego.

Artur „Jurgi” Jurgawka, umierając w wieku zaledwie 35 lat, pozostawił kilku oddanych przyjaciół. To dzięki nim, pamięć o tym turkowskim poecie nigdy nie przeminie. Z ich inicjatywy w listopadzie ubiegłego roku odbyła się specjalna wieczernica, podczas której czytano wiersze Jurgiego. Przygotowano również slajdy ze zdjęciami,

przedstawiające turkowskiego poetę od najmłodszych lat, po okres nauki, studiów i pracy w redakcji Tygodnika „Obserwator”.

- *Artur będzie z nami na zawsze*
- mówił podczas listopadowego spotkania przyjaciel Jurgiego, także poeta, Lech Lament. I trudno się z tymi słowami nie zgodzić, bo takich osób jak Artur „Jurgi” Jurgawka nigdy się nie zapomina.

Ewelina Grabowska



Artur Jurgawka podczas Dnia Animatora Kultury - fot. archiwum prywatne przyjaciół Jurgiego

Artur Jurgawka

Jakim człowiekiem był? Ile dla mnie znaczył? Jaką rolę odegrał w moim życiu? Cóż. Zacznę od tego, że nie lubię mówić o Arturze w czasie przeszłym.

Zdając sobie sprawę z Jego nieobecności na ziemi, odczuwam dziwną obecność Artura... Tu i Teraz. Wśród nas. Może to moc poezji? Zapisków i śladów jakie po sobie zostawił? Nie wiem. Jakkolwiek dziwnie to brzmi tak właśnie jest. Wspominając Artura, a raczej mówiąc o Nim, muszę sięgnąć do czasów szkolnych. Bo tam znajomość nasza ma swój początek. Z grupą znajomych spotykaliśmy się mimochodem, albo świadomie niezwykle, by tworzyć rzeczywistość tylko nam zrozumiałą... By wlać nieco kolorków, piękna oraz młodzińczej, nieskażonej pasji w szare, zazwyczaj i prozaiczne, życie szkolne. Udało nam się to raz lepiej, raz gorzej, ale zawsze miało związek z dobrą zabawą, życzliwością, a nade wszystko, było źródłem niezwykłych pomysłów i realizacji. Mówiąc o nich, o koleżeńskich poczynaniach młodych ludzi, wymienię (i niech za złe mi nie mają proszę): Monikę Rosiak,

Lidkę Różaniec, Anię Kossakowską, Roberta Jaworskiego, Tomka Andrzejewskiego, no i Artura Jurgawkę oczywiście. To zazwyczaj w tym gronie rozdziły się „Rozmaitości”. Czasami były to akcje happeningowe, realizowane na potrzeby naszych szkół: Liceum Zawodowego oraz Technikum Mechanicznego im. gen. prof. S. Kaliskiego w Turku. Jedne dotyczyły „Ocalania Ziemi”, inne zaś akademii przygotowania czy spotkań z zapraszanymi do szkoły gośćmi. Zawsze miały związek z tworzeniem. Z możliwością stwarzania. Nowego. Lepszego. Na co nadzieję oraz ochotę wielką mieliśmy. Niezwykle ciekawym i miłym okresem naszej znajomości było redagowanie gazetki szkolnej. To spotkania przy świetlicowych stolikach, przekomarzanie się, liny przeciąganie co do zamieszczanych artykułów, wierszy czy rysunków, stały się najbardziej integracyjnym momentem kształtującym relacje między



fot. archiwum MiPBP w Turku

nami. Rzeźbiącym charaktery oraz nas samych. Dzięki wyżej wymienionym działaniom, mogliśmy dostrzec jak głęboką osobowość, na pewno osobiwą wrażliwość, ma Artur. „Jurgi” jak go w większości nazywaliśmy... Była ona wówczas trochę nie na naszą miarę. Tak mi się dziś wydaje. Zmuszała często, a raczej zazwyczaj, do zatrzymania. Przemyśleń. Kontemplacji. Wtedy nie wszyscy mieliśmy na to ochotę. Bo przecież „to takie staroświeckie”. Dziś wiem, jak cenny był to okres w życiu. Doceniam potęgę i znaczenie każdego dnia. Wartość Człowieka, którego mamy zaszczyt poznać. I nie ważne czy polubimy Go od pierwszego wejrzenia, czy uczuciem sympatii nie zapalałyśmy do niego wcale, jest On jednakowoż ważny. Bo jest. To właśnie, i między innymi, pomógł mi zrozumieć Artur. Nauczył mnie wiele. Nauczył wiele, wiele osób. Zapraszaliśmy go z mężem do naszego domu, by w gronie bliskich znajomych porozmawiać nieco o sztuce. O życiu porozmawiać. Artur stał się dobrym wujkiem dla naszych dzieci. Autorytetem dla wielu młodych ludzi. Ucz-

niów. Stało się to za przyczyną spotkań autorskich z artystami, jakie organizowaliśmy w szkole, w której pracuję. Od 2008 roku odbywały się one cyklicznie w szkolnej galerii „Akwarium”, w Zespole Szkół im. Powstańców 1863 r. w Tuliszkowie. Wizyty, a także kontakt bezpośredni z lokalnymi artystami, np. Lechem Lamentem, Jadwigą Mariolą Janekowską czy Arturem Jurgawką, były kolebką dla młodych pisarzy. Dzięki Nim młodzież mogła poznać meandry tworzenia. Zdecydować się na kroczenie tą drogą lub chociażby mieć szansę na jej poznanie. Za to, ja sama, jestem dozgonnie wdzięczna... Dzięki Arturowi szersze grono osób mogło dowiedzieć się ciekawych, nadzwyczaj cennych, prawd o życiu. O tworzeniu. Wreszcie o sobie samych, a przede wszystkim poznać nieco Artura Jurgawkę. Jurgiego. Poetę. Naukowca. Na pewno dobrego człowieka.

Emilia Marucha

Kronika Kulturalna

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna:

- 02.04. – Rozstrzygnięcie Konkursu Multimedialnego ph. „Piękno Krajobrazów Ziemi Turkowskiej”;
- 03.04. – Spotkanie ze Zbigniewem Masternakiem – prozaikiem, dramaturgiem i autorem scenariuszy filmowych;
- 17.04. – Finał Konkursu Czytelniczego „Wybieramy Mistrza Pięknego Czytania”;
- 20.04. – Biesiada Literacka;
- 10.05. – Spotkanie z Jarosławem Klonowskim – autorem książek „Ognie św. Wita”, „Tajemnica św. Wormiusa” i „Miriam”;
- 08.-15.05. – Ogólnopolski Tydzień Bibliotek;
- 18.05. – Obchody Dnia Bibliotekarza;
- 22.05. – Warsztaty komiksowe;
- 15.06. – Turniej Jednego Wiersza;
- 01.09. – Polska Akademia Gitary;
- 21.09. – Promocja książki „Generał Mieczysław Smorawiński”;
- 24.09. – Spotkanie z Grzegorzem Kasdepke – autorem książek dla dzieci i młodzieży.

Miejski Dom Kultury:

- 17.04. – Finał 15. Przeglądu Studenckich Etiud Filmowych KLAPS 2012;
- 20.04. – 17. Wojewódzki Festiwal Piosenki Przedszkolaków DO-RE-MI;
- 27.04. – 8. Międzypowiatowy Festiwal Piosenki Europejskiej;
- 03.05. – XX Turkowskie Prezentacje Teatrów Ulicznych;
- 23.05. – Dzień Animatora Kultury;
- 04-05.06. – 40. Przegląd Dorobku Artystycznego Przedszkoli;
- 21.07. – 9. Turkowskie Lato z filmem;
- 26.08. – Dożynki Miejsko-Gminno-Parafialne;
- 02.09. – Sztuka na ulicy;
- 22.09. – Otwarcie wystawy grafik „Winowajca Księżyc” Lecha Lamenta.

Pozostałe:

- 26.05. – Uroczyste otwarcie przebudowanego Muzeum Rzemiosła Tkackiego;
- 21.06. – III Gala Zdolności i Talentów;
- 30.06. – Dzień Sera;
- 04.-19.08. – Festival Kultury i Sztuki Ulicznej SCABB;
- 14.09. – Otwarcie wystawy malarstwa Romana Choinki w Muzeum Rzemiosła Tkackiego;
- 15.09. – Jubileusz 100-lecia Liceum Ogólnokształcącego w Turku;
- 15-16.09. – II Festiwal „Mehofferowskie Klimaty”.



rys. Katarzyna Bartosik

W następnym numerze:

Ruszył Biblioteczny Klub Filmowy

Nowoczesny Nauczyciel wybrany

Relacja ze spotkania z Krzysztofem Martyną

„Miś Sportowiec” według przedszkolaków

Muzeum nagrodzone przez POT i WOT

oraz wiele innych

ZAPRASZAMY DO LEKTURY

Redakcja:

Redaktorzy prowadzący: Ewelina Grabowska, Emilia Kaźmierczak, Agnieszka Tomczyk

Redakcja techniczna: Anita Nawrot

Autorzy numeru: Hubert Baraniecki, Katarzyna Bartosik, Ewelina Grabowska, Emilia Kaźmierczak,

Klaudia Krawiec, Emilia Marucha, Nikola Osińska, Liwia Polipowska, Kinga Rosiak,

Agnieszka Tomczyk, Arkadiusz Wszędybył

Ilustrator numeru: Katarzyna Bartosik

Kontakty:

„Włóczypióro”

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku

ul. Dworcowa 5

62-700 Turek

tel. 63 278 51 34

e-mail: Emilia Kaźmierczak czyt.dla.dzieci@mipbp.turek.net.pl

Agnieszka Tomczyk czyt.dla.doroslych@mipbp.turek.net.pl

Informacje:

Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Włodzimierza Pietrzaka w Turku

Druk: Advertart, Mielczarskiego 8/64a Warszawa

Nakład: 300 egz.